

Anna Andrusiewicz

Między pięknem a grozą : tradycja konwencji i estetyki gotyckiej

Idō - Ruch dla Kultury : rocznik naukowy : [filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja] 5, 133-139

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNA ANDRUSIEWICZ
Uniwersytet Śląski, Katowice

Między pięknem a grozą. Tradycja konwencji i estetyki gotyckiej

*Eternal night seems to have fallen over the world
and dark is the most fashionable colour in the autumn of the century*
Christoph Grunenberg [1997]

Słowa kluczowe: gotycyzm, gotyk, konwencja gotycka, estetyka gotycka, romantyzm

Zjawisko gotycyzmu, jego obecność w kulturze współczesnej, wieloaspektowość i różnorodność jest w warunkach kultury postmodernistycznej już mocno ugruntowane i dość powszechnie występujące. Aby w pełni zrozumieć, czym jest współczesny gotyk, jak ewoluje ze swoich pierwotnych inspiracji w zupełnie nowych kierunkach, jak kształtuje się współczesny ruch gotycki jako kontrkulturowa forma stylu życia, należy sięgnąć do jego historii, pierwszych wzorów i tradycji gotyckiej. Zrozumienie i poznanie szerokiej palety zjawisk, jakie oferuje nam gotycyzm, wymaga dogłębnego interdyscyplinarnego dyskursu. Funkcjonuje on bowiem na skraju wielu dziedzin nauki i sztuki, cechując się ogromną siłą oddziaływania. Współczesny gotyk stanowi jedno z najbardziej frapujących, awangardowych i odważnych zjawisk kulturowych. Nawet w obliczu nadmiaru, z jakim mamy do czynienia w kulturze postmodernistycznej, tego jak wiele oferuje ona współczesnemu człowiekowi, gotycyzm ciągle zachowuje swoją magiczną siłę, tajemniczość i zdolność przyciągania, gdyż bazuje na ludzkich pragnieniach, lękach i fantazjach, skrytych głęboko archetypach. Gotycyzm daje im szansę na zaistnienie w różnych formach, od zachowań społecznych, po różnorodne formy artystycznego wyrazu.

Współczesny gotycyzm musimy rozważać na kilku równoległych płaszczyznach. Nie byłoby bowiem dzisiejszego ruchu gotyckiego czy stylu życia osadzonego w gotyckiej konwencji, bez romantyzmu literackiego, bez fascynacji średniowieczem, czy choćby bez ludzkiej ciekawości i pragnienia poznawania zjawisk nadnaturalnych i mrocznej strony ludzkiej natury. Fascynacja strachem, doznania jakich dostarcza lęk, strach kontrolowany funkcjonujący w warstwie imaginacji, były zawsze bodźcem stymulującym ludzką wyobraźnię i twórczość. Mówiąc więc o gotycyzmie jako zjawisku, musimy rozgraniczyć go jako zjawisko usystematyzowane, poddające się gatunkowym definicjom, ale też jako towarzyszące ludziom od zarania dziejów emocje i podświadome pragnienia, wymykające się już tak prostym klasyfikacjom.

Zdaniem współczesnego badacza: „Groza, leżąca u podstaw gotycyzmu, jako obiekt wyobraźni gotycystycznej należy do najbardziej pierwotnych toposów nie tylko literackich, ale także kulturowych, sięga bowiem czasów, które rozświetlić może jedynie spekulatywny domysł. Jego umocowania, tkwiące jednak już w czasach historycznych pozwalają przypuszczać, że źródłem gotycystycznej wyobraźni jest lęk przed nieznanym, albo tajemnicą, której najpowszechniej znanym modelem jest kreteński mit Labiryntu, przedstawiający poszukiwania prowadzone przez bohaterów w świecie pojmomowanym jako zagadka/tajemnica/labirynt. Poszukiwania te trwają od tysięcy lat, co pozwala wyjaśnić trwałą popularność kulturowych twórców wyobraźni gotycystycznej bez odwoływania się do jakiegokolwiek abstrakcji” [Świerkocki 2003, s. 14].

Ludzkości od zawsze towarzyszyły dwa podstawowe lęki, które jak żadna inna rzecz, stanowią inspirację nie tylko artystyczną, twórczą, ale w oczywisty sposób wpływały na zachowania społeczne. Lęk przed Śmiercią jest podstawowym lękiem z jakim boryka się człowiek przez całe swoje życie.

Każdy dzień, który zbliża nas do śmierci jednocześnie napędza nasz strach. Jest to przerażająca świadomość utraty wszystkiego, co dla nas cenne i ważne – życia jako nadrzędnej wartości, ale i ciała, duszy, tożsamości. Umiejętne sterowanie tym lękiem przez wieki zapewniało nieograniczoną władzę, choćby pod postacią religii czy magii. Jak pisze Kruszelnicki: „Własna śmierć jest dla nas czymś niewyobrażalnym i przerażającym, w nieświadomości każdy jest więc przekonany o własnej nieśmiertelności” [Kruszelnicki 2003, s. 28].

Ta właśnie Nieśmiertelność jest największym marzeniem ludzkości, marzeniem bez szansy na spełnienie, co daje mu dodatkową moc i siłę oddziaływania na wyobraźnię. Nieśmiertelność, obok lęku przed śmiercią, jest jednym z podstawowych archetypów, na których opiera się kanon gotycki. Nieśmiertelność jest pojęciem tak nacechowanym symbolicznie, iż przyznanie mu tylko jednego znaczenia jest niemożliwe. Może przecież być nieśmiertelność największym dobrem, jakie spotkałoby ludzkość, kładąc kres największym tragediom. Jednocześnie, częściej nieśmiertelność jest początkiem wiecznego kosmaru, nieskończonego dramatu umęczonej istoty, która w żaden sposób nie może odejść, nie może więc decydować o sobie, a ta świadomość jest równie przerażająca jak świadomość końca i śmierci. Nieśmiertelność jest nieodłącznie związana z gotykiem choćby poprzez postać wampira a także Zła, które w powieści grozy nie umiera nigdy, co najwyżej wraca pod inną postacią.

Wróćmy jednak do lęków, które wiernie towarzyszą ludzkości przez cały czas. Drugim z nich jest lęk przed Nieznanym. I tutaj, niczym w klasycznej powieści gotyckiej, funkcjonują dwie kontrastujące ze sobą cechy: strach, przerażenie, obawa co przyniesie ze sobą nieznanne, co kryje się za woalem tajemnicy, która osnuwa nowe i nieznanne, a jednocześnie równie silna jak strach chęć poznania i przewyciężenia własnego lęku, własnych ograniczeń. Nawet jeśli poznanie tajemnicy nie przynosi nic dobrego. Ciekawość jest przecież siłą napędzającą ludzką kreatywność i wyobraźnię. A wyobraźnia pobudzona niesamowitymi wizjami, jakie podsuwa Nieznane, tworzy najwspanialsze, ale też najstraszniejsze wizje. Nieznane, podobnie jak Nieśmiertelność może przynieść piękno i szczęście, ale jednocześnie cierpienie, trwogę, niespełnienie i samotność. A także wysoką cenę, jaką człowiek musi za nie zapłacić. Jak pisze H. P. Lovecraft, lęk przed nieznanym jest najstarszym i najgorszym rodzajem lęku jaki towarzyszy ludzkości:

„Pierwsze instynkty człowieka zrodziły się w odpowiedzi na oddziaływanie środowiska, w którym się znalazł. Nieznane, nieprzewidywalne, stało się dla naszych prymitywnych praociąg przerażającym i wszechmocnym źródłem dobrodziejstw i nieszczęść zarazem, nawiedzając ich dla jakichś tajemniczych, zupełnie niezemskich powodów. (...) Rzecz można, że doświadczenia okrucieństw zarania życia tak mocno zapadły w świadomość, iż doprowadziły do powstania pojęcia abstrakcji czy nierealności. Nie możemy się zatem dziwić, że osobowość człowieka nasycała się religią i zabobonem. Poziomy Nieznanego nawarstwiała się tysiące lat, tworząc nieskończony ciąg tajemnic, obejmujących wszystkie niezrozumiałe zjawiska” [Lovecraft 2000, s. 15].

Tajemnica obok Nieznanego stanowiła zawsze siłę napędową dla gotycyzmu, przywoływała poczucie grozy i fantastycznych wizji, w których ludzki umysł nie znał ograniczeń.

Fascynacja strachem, emocje jakich dostarczał, magnetyczna moc tajemnic i nadnaturalnych zjawisk towarzyszyła więc człowiekowi od zawsze. Czasami wykorzystywana jako źródło władzy nad człowiekiem, a czasem zamieniała w bezpieczną przyjemność, o ile nie dotyczyła nas bezpośrednio. Nie ma bowiem baśni, mitycznej opowieści czy legendy bez wątków tajemniczych lub budzących grozę. Ludzkość przekazywała swoje lęki, często irracjonalne i fantastyczne, w swoich mitach i religiach. Bez nich przecież nie byłoby nie tylko gotycyzmu, ale nie istniałaby też własnie religia czy mitologia. Współczesny człowiek jest w tej komfortowej sytuacji, iż strach może być kontrolowany, jest uświadomiony i jego istnienie ironicznie daje nam poczucie pozornego bezpieczeństwa. Popularność horroru czy powieści grozy wynika właśnie z tego bezpiecznego dystansu, jaki mamy do strasznych wydarzeń dostarczanych nam przez literaturę, kino czy inne sztuki. Obserwujemy je, poddając się lękowi, ale jednocześnie pozostaje nam świadomość fikcyjności tego strachu. Gótyk, który w dużej mierze opiera się na tych właśnie odczuciach, podobnie jak sam strach kontrolowany, może pełnić rolę specyficznego mrocznego *katharsis*. Gótycka tragedia niczym jej antyczny protoplasta daje poczucie oczyszczenia poprzez stawienie czoła własnym demonom. Sztuka gotycka, często w makabryczny sposób, nie tylko dostarcza emocji, wrażeń, ale też pozwala te negatywne uczucia

„oswoić”. Jak pisze Kruszelnicki [2003, s.64]: „Tragedia antyczna i horror to dwa oblicza tego samego dążenia do pozbawienia człowieka uczuć negatywnych, do zamienienia jego strachu w przyjemność”.

Bo niewątpliwie opowieści grozy zawsze sprawiały ludziom przyjemność. Od tych przekazywanych ustnie przez naszych przodków, przez jej niebywały rozwój i popularność w okresie romantyzmu, aż po czasy współczesne, niesamowite produkcje filmowe czy słynne horrory stworzone przez najwybitniejszych twórców gatunku. Przyjemność ta wcale jednak nie bierze się z obserwowania cierpienia innych, ale z samej atrakcyjności „podglądanych” wydarzeń, świadomości ich fikcyjności, i tego jak czujemy się bezpiecznie, kiedy uzmysłowimy sobie, iż nie bierzemy na prawdę udziału w koszmarze. To my decydujemy kiedy i na jakich zasadach stajemy się jego uczestnikami. Jednak pewien pierwiastek prawdziwej, nieopanowanej grozy, prawdziwego strachu pobudzonego przez sztukę, legendy czy wreszcie naszą niepokromioną wyobraźnię, sprawia iż tak naprawdę poczucie zagrożenia przez bliżej nie określone Zło czy Nieznane towarzyszyć będzie nam zawsze. Lęk jest częścią ludzkiej natury, a gotycyzm doskonale potrafił to wykorzystać i stworzyć z niego jedną ze swoich nadrzędnych wartości.

Jednak określenie „gotycyzm” pojawiło się tak na prawdę dopiero w związku z XVIII-wieczną literaturą i sztuką, twórczością romantyczną, która w dużej mierze oparta była na fascynacji wystylizowanym średniowieczem, legendami, zjawiskami nadnaturalnymi i grozą. Aby zrozumieć czym jest współczesny gotyk, należy odnaleźć w romantycznych aspektach gotycyzmu, te jego unikalne cechy, które przetrwały do dziś, tworząc to jedno z najbardziej spektakularnych i frapujących zjawisk w kulturze współczesnej. Romantyzm wyznaczył pewne ramy konwencji i estetyki gotyckiej. Najlepiej były one widoczne w jednym z najciekawszych „wytworów” romantyzmu, jakim była *powieść gotycka*. Przewijało się w niej kilka powtarzalnych elementów, stanowiących o jej specyficznym klimacie. Ideальnym tłem dla wydarzeń były stare ruiny, opactwa, opuszczone zamki i domostwa. Otoczone dziką przyrodą, która nie tylko podkreślała atmosferę grozy, ale stanowiła dla bohaterów dodatkowe zagrożenie, którego nie można było ujarzmić. Ta „gotycka przestrzeń” wyznaczała nie tylko miejsce, ale i czas wydarzeń. Dla udratyzowania opowieści, często była to noc – złowroźna, skrywająca niezliczone tajemnice i niespodziewane zagrożenia. Towarzyszyła jej ponura, często deszczowa pogoda lub burza z piorunami. Siły natury wydawały się stać po stronie Nieznanego. Na tym tle pojawiały się liczne motywy, do dziś genetycznie związane z gotycyzmem. Zainteresowanie ówczesnych autorów skupiało się wokół zjawisk i postaci tajemniczych, mistycznych i tragicznych. Wymieszanie własnych fantastycznych wizji z ludowymi legendami i folklorem, mitycznych postaci i religijnymi fascynacjami powołało do życia historie mroczne, bajeczne, gdzie wątki nadnaturalne mieszają się z odwiecznymi ludzkimi pragnieniami, uczuciami i słabościami. Obok wampira – istoty tragicznej i potępionej, często odwoływano się do postaci czarownic, osób opętanych, zjaw, upiórów, duchów, wilkołaków, demonów, ale też do zwykłego, śmiertelnego człowieka, który z tymi siłami zła próbował walczyć. Wampir jednak do dziś wydaje się wieść prym wśród tych demonicznych nadnaturalnych postaci. Zdobył sobie szczególnie miejsce nie tylko w powieści gotyckiej, ale również w kulturze współczesnej i stał się najbardziej charakterystyczną ikoną na trwałe związaną z gotycyzmem¹. Jean-Paul Roux pisze: „Wampir jest doskonałym obrazem „upiora naszych czasów”, czasów strachu, lęku, negacji, skończoności, czasów, które nie mogą już wierzyć w wieczne niebo, a zarazem porzucić wizji innego świata. Zresztą niezbyt krzepiącej, zbudowanej z rozpacz, zachłanności seksualnej, której nie sposób zaspokoić, ze śmierci miłości. Symbolizm wampira to symbolizm życia w śmierci, lecz życia bezbarwnego, smutnego, wiecznie sfrustrowanego” [Roux 1994, s. 253].

Podobnie jak sam gotycyzm, wampir dzięki współczesnej literaturze i sztuce filmowej przeszedł liczne transformacje. Postać wampira doskonale personifikuje wszystkie nasze lęki: lęk przed śmiercią, lęk przed nieznanym, tajemnicę. Ale też cechuje się siłą i nadprzyrodzonymi

¹ Najśłynniejszą powieścią opiewającą tragiczną postać wampira jest „*Dracula*” Brama Stokera, która w umiętny sposób łączyła słowiański folklor z romantycznym kanonem charakterystycznym dla powieści gotyckiej. Po raz pierwszy powieść została wydana w Londynie w roku 1897 przez wydawnictwo *A. Constable & Co.* i liczyła 390 stron. Jest najbardziej klasycznym utworem literackim eksplorującym historię wampira, i po dziś dzień poddanej niezliczonej ilości modyfikacji literackich i filmowych.

zdolnościami, o których człowiek zawsze marzył. Jednocześnie obarczony jest wiecznym potępieniem i karą. Skazany na niekończące się trwanie w samotności i koszmarze od którego nie ma ucieczki. Nagrodą natomiast jest władza nad śmiercią, a także światem zmysłowych rozkoszy. Postać wampira doskonale łączy wszystkie elementy gotycyzmu. Idealnie wpisuje się w ramy gotyckiej konwencji i estetyki. Nie ma w gotycyzmie postaci, która w lepszy sposób obrazowałaby wszystkie lęki i pragnienia, które przez wieki wabiły tych, którzy poddawali się iluzorycznemu urokowi gotyku. Anne Rice, autorka *The Vampire Chronicles* w jednym z wywiadów powiedziała: „Wampiry są oczywistą metaforą dla outsidera, wyrzutka, lub tej części z nas, którzy zawsze czuli się outsiderami” [Daddeley 2002, s. 77].

Powieść gotycka w wielkiej mierze opierała się na walce dobra ze złem, z tym że wbrew tradycjom, autorzy niekoniecznie opowiadali się po „właściwej” stronie. Ewokacja grozy, często okrucieństwa, ale i groteski, przekraczanie zakazanych granic i balansowanie na granicy przyjemności i cierpienia zapewniło w XVIII wieku ogromny sukces powieści gotyckiej. Jest ona o tyle istotna dla współczesnego gotyku, iż ustanowione wówczas kanony i konwencje estetyki i twórczości gotyckiej trwają do dziś i mają istotny wpływ na obraz współczesnego gotyku. Melton w swojej pracy wyróżnił trzy wyraźne, klasyczne elementy powieści gotyckiej: *terror* (*przeżalenie*) – jako groźba fizycznego bólu, okaleczenia czy śmierci, *horror* – bezpośrednia konfrontacja z siłami zła i *tajemnica* – intuicyjne uświadomienie sobie, że świat jest znacznie większy niż nasze siły ogarnięcia go i zrozumienia [Melton 1999, s. 298].

Równie bliskie gotycyzmowi, jak sama powieść gotycka, jest całe zjawisko nazwane „czarnym romantyzmem”, gdzie rozkosz miesza się z bólem, a piękno z brzydotą. Francis Claudon, za Mario Prazem, streszcza „czarny romantyzm” w trzech symbolicznych określeniach: *ciało*, *śmierć*, *szatan*. „Szatan jest bogiem czarnego romantyzmu. Naturalnie Szatan osobiście, taki sam jak występuje w fantastycznych legendach Fausta i opowieściach od Bürgera po Erckmanna-Chatriana, poprzez Poe’go lub Gogola, lecz także przez swój diabelski pomiot, demony i czarownice, upiory, błędne ogniki, wampiry. Długa byłaby lista wszystkich stronników Szatana” [Claudan 1997, s. 29].

Gotycyzm – będący pierwotnie pojęciem o charakterze historycznoliterackim, z czasem zaczął zmieniać i rozszerzać swoje znaczenie. Jego wyraźne wpływy widać od romantyzmu aż po postmodernistyczne, dwudziestowieczne dzieła. Co ciekawe powieść gotycka była inspiracją nie tylko dla literatów, ale także później dla kina i to już od niemieckiego kina ekspresjonistycznego lat 20-tych ubiegłego wieku (choćby takie tytuły jak *Gabinet Doktora Caligari* (1919 r.), *Golem* (1914) czy klasyczny *Nosferatu* (1922 r.) i pierwszych filmów grozy wyprodukowanych w Hollywood: *London After Midnight* (1927) i *Dracula* (1931)². W kinematografii ekspresjonistycznej najważniejszy był klimat i niepowtarzalna atmosfera. Strona wizualna filmu i aspekt psychologiczny, a nie realizm, grały pierwszorzędne role. Od początku kino wykorzystywało gotycką tradycję i bez ograniczeń korzystało z gotyckich toposów. Wiele dzieł filmowych, na równi z literaturą, wpływa w sposób spektakularny na estetykę i kształt konwencji gotyckiej, oraz to jak się ona rozwija w kulturze współczesnej. Składają się też na nią kontynuacje i przekształcenia gotyckich form: klasycznej powieści gotyckiej i pokrewnych gatunków literackich, filmów grozy, horrorów, gier komputerowych i sztuk wizualnych. Znaczenie gotycyzmu jest dziś bardzo szerokie, stanowi konwencję, której motywy i elementy pojawiają się w wielu dziedzinach kultury współczesnej, zarówno tej wysokiej, jak i masowej. W ciągu ostatnich kilku dekad popularność motywów genetycznie związanych z gotycyzmem ciągle wzrasta, a one same przechodzą liczne metamorfozy i modyfikacje. Jest to również doskonale widoczne wśród młodzieży, gdzie zjawisko to ma wymiar kontrkulturowy (m.in. subkultura gotycka).

Bogactwo, różnorodność i atrakcyjność konwencji gotyckiej rodzą chęć przyjrzenia się rozległemu zakresowi zagadnień inspirowanych przez gotycyzm bądź w różny sposób z nim związanych. Stanowi on bowiem zjawisko interesujące z wielu punktów widzenia, np. socjo-

² Tytułową rolę zagrał nieznany jeszcze wówczas węgierski aktor – Bela Lugosi. Rola hrabiego Drakuli przyniosła mu nie tylko sławę, ale sprawiła, że stał się symbolem mrocznej zmysłowości. To właśnie jego rola wpłynęła na postrzeganie postaci wampira w latach późniejszych (mimo iż ukształtowana przez niego postać całkowicie różniła się od słowiańskich podań o wampirach). Bela Lugosi, podobnie jak sam Dracula, stał się jednym z pierwszych bohaterów i ikon kultury popularnej, związanych z gotycyzmem. W 1979 utwór brytyjskiego zespołu Bauhaus *Bela Lugosi's Dead* przyczynił się w znacznym stopniu do powstania subkultury gotyckiej w Wielkiej Brytanii i do dziś jest swoistym „hymnem”, najbardziej klasycznym utworem rocka gotyckiego.

logicznego, kulturoznawczego, psychologicznego, czy filozoficznego. Wymaga ono szerokiej interdyscyplinarnej dyskusji i analizy.

Charles Russell, pisząc o gotycyzmie jako konwencji i formule gatunkowej zwraca uwagę na jego ściśle powiązania z kulturą popularną. Uściśla: „Jest konwencją negacji, sceptycyzmu i oporu artykułowanych dzięki językom i obrazom zagrożenia, chorobliwości, śmierci – ale także konwencją romantyzmu i sentymentalności, może nawet idealizmu. Tak określony gotycyzm wyrażał konsekwentny sprzeciw, albo przynajmniej opór, wobec zastanej kultury – zwłaszcza wobec wartości racjonalizmu i dominujących ideologii kulturowego i politycznego uprawomocnienia.”³

Należy również pamiętać, iż gotycyzm to nie tylko zjawisko kulturowe i społeczne, ale także specyficzna gotycka estetyka; artystyczna reprezentacja grozy, mroku, zjawisk nadnaturalnych, alternatywnego sposobu pojmowania piękna. Obecnie do tej estetyki dołączyły zjawiska związane z fetysyzmem i estetyczno-wizualnym ujęciem wampiryzmu a także elementy cyberpunka⁴. Gotycyzm, w rozumieniu kulturowym, nie historycznym, nieodłącznie wiąże się także z groteską, wysublimowaniem zjawisk i świata otaczającego, dekadentyzmem i kontrastem. Po oświeceniu – Wieku Rozumu, gotycyzm oparł się na intuicji, marzeniach i pasji. Zgodnie z romantycznym *credo* nieczym nie ograniczona kreatywność i indywidualizm stanowiły wartości nadrzędne. Rozum czy racjonalne poznanie nie mogły stanowić żadnych barier. O ile jednak ruch romantyczny wierzył, że świat może zostać zbawiony, o ile posiadał tę naiwną nadzieję, o tyle dekadentyzm skupił się na samej istocie tego, co nieodłącznie związane jest z gotycyzmem. Sięgał nawet dalej, do całkowitego nihilizmu i pesymistycznej wizji świata. Dekadentyzm pograżył się w swoich własnych mrocznych wizjach rzeczywistości i w swoim własnym obłędzie. Jednak dekadentkie postrzeganie świata jest o tyle ważne również dla współczesnego gotycyzmu, iż dekadentyzm skupiał się na pewnej konwersji wartości. Już nie tylko stawał obok siebie skrajne emocje, ale wprost czerpał z tego, co ogół XIX wiecznego społeczeństwa odrzucał i czym gardził. Gavin Baddeley, sięgając do książki Ellisa Hansona [1998] zwraca uwagę, jak wielkim zainteresowaniem cieszyło się pokazywanie zjawisk powszechnie uznanych za nadnaturalne czy zdegenerowane, na czele z perwersjami seksualnymi, chorobami psychicznymi, zbrodniami i makabrą w taki sposób, aby obalić, lub przynajmniej zaszokować konwencjonalną moralność epoki wiktoriańskiej. Zarówno stylistycznie, jak i tematycznie dekadentyzm cechuje się estetyką, w której klęska i upadek traktowane są jako mistyczne, piękne i uwodzicielskie [Baddeley 2002, s. 15]. *Fin de siècle* przyniósł apogeum dekadentyzmu, ale i szybki upadek jego mrocznych fascynacji, które odrodziły się w latach 20-tych XX wieku w Berlinie.

Dla zdefiniowania współczesnego gotyku należy więc odbyć długą drogę, od pierwotnych ludzkich emocji, przez mroki średniowiecza, fantastyczny dramatyzm czarnego romantyzmu i nihilistyczny dekadentyzm, aż po niemiecką sztukę ekspresjonistyczną początku wieku. Na końcu tej drogi stoi współczesna kultura masowa, która bez ograniczeń czerpie z gotyckiej tradycji, poddając ją niezliczonym modyfikacjom. Od bezdusznej komercjalizacji toposów gotyckich po alternatywny styl życia oparty na estetyce gotyckiej i subkulturze gotycką. Na gruzach punka i glam rocka powstał *rock gotycki*, a wokół niego zaczął się tworzyć ruch który stał się „podziemną” akumulacją kulturowych artefaktów związanych z gotycyzmem. Od początku lat 80-tych ub.w. do czasów współczesnych subkultura gotycka przeszła wiele zmian i cały czas ewoluuje, przyczym ciągle dodawane są nowe elementy. Tworzy się nowa estetyka i nowa wrażliwość, mieszają się pozornie nie powiązane ze sobą wątki i konwencje, co zresztą w postmodernistycznym społeczeństwie już tak nie dziwi. Jak pisze Charles Russell: „Możemy widzieć w gotycyzmie stosowną formę dla postmodernistycznej epoki sceptycyzmu”⁵

Jednak główne założenia gotycyzmu i sposób postrzegania rzeczywistości społeczno-kulturowej jakie on narzuca, pozostają niezmiennie. Doskonale określili to Gavin Baddeley [2002, s. 7]:

³ C. Russell, *Cindy Sherman, neogotycyzm i postmodernizm* [w:] *Wokół gotycyzmów. Wyobrażenia, groza, okrucieństwo*, pod red. G. Gazdy, A. Izdebskiej i J. Płuciennika, Kraków 2002, s. 134.

⁴ Chodzi tu szczególnie o mroczną wizję przyszłości rządzonej przez maszyny, dekadentkiej i zdehumanizowanej, gdzie poczucie grozy i bezpośredniego zagrożenia jest stałym elementem codzienności. Terytorium leżącym w kręgu zainteresowań są nowoczesne metropolie, miejsce pełniące rolę nie tylko środowiska, w którym człowiek uczy się funkcjonować na nowo, ale także „częściowo oswojonego wroga”. Odczuwaczona przestrzeń nabiera tu nowego znaczenia, podobnie jak niegdyś fantastyczne miejsca powieści gotyckiej.

⁵ Ch. Russell, *op.cit.*, s. 134

„Gotyck jest czymś więcej niż tylko młodzieżową subkulturą, ponurą estetyką czy gatunkiem literackim. Jest filozoficzną perspektywą postrzegania świata. (...) Gotyk to negatyw kosmosu, odwrócenie rzeczywistości – gdzie dziwne i niesamowite staje się powszechne, natomiast powszedniość wydaje się cokolwiek przeraźliwa i tajemnicza. Tutaj rzeczy mroczne i tajemnicze mają swój nieodparty urok, kiedy normalność i błogość obiecują tylko upadek i *ennui* (znużenie). Przeciwne bieguny seksu i śmierci są połączone razem w wyrafinowanej grotesce.”

Fascynacja kontrastem między dobrem i złem, walką między czystością a dekadencją, poszukiwaniem własnego „ja”, dychotomią życia i śmierci, moralnością i swobodą, światem uczuć i emocji, pozostały do dziś. Baddeley określa wręcz gotyk jako pasję życia z symboliką śmierci, cyniczne umiłowanie sentymentalności, mariaż ekstremalnych uczuć. Pokłada wiarę nie w świat realny, ale w świat wyobraźni, we wszystko, co nienaturalne, niesamowite, dziwne i odarte ze świętości [Baddeley 2002, s. 19]. Subkultura gotycka jest przeciwieństwem subkulturą sprzeczności i kontrastów. Zmieniają się jedynie sposoby ich wyrażania. A kluczem do ogarnięcia gotyku jest uchwycenie jego niepowtarzalnego klimatu, przełamanie własnych barier dla poznania harmonii w jakiej koegzystują skrajne emocje i fascynacje. Klimatu tak samo obecnego w postmodernistycznej rzeczywistości małych sennych miasteczek rodem z powieści Stephena Kinga i w anonimowych futurystycznych metropoliach, funkcjonujących niczym tło w cyber-rzeczywistości. Klimatu średniowiecznych zamków, tak samo jak owianych mgłą nocy w wiktoriańskim Londynie, Paryża dekadentkich poetów czy niczym nieskrępowanego ekspresjonistycznego Berlina lat 20-tych. Klimatu marzeń (a raczej koszmarów) sennych i niepokonanej wyobraźni artystów i pisarzy. Gotyk jest wszędzie tam, gdzie pozwolimy mu zaistnieć, gdzie przejmie władzę nad uporządkowaną rzeczywistością. Przełom wieków i kultura postmodernistyczna stanowią dla niego doskonały grunt. Między pięknem i grozą, lękiem i pragnieniem – znajdziemy gotyk, owiany tajemnicą i obiecujący niezapomniane emocje. Estetykę kontrastu, śmiało balansującą na granicy groteski, autoparodii i niezliczonych inspiracji, których ograniczenie stanowią jedynie ramy wyobraźni. Mick Mercer, jeden z najbardziej wytrwałych badaczy współczesnych aspektów gotyku, w swojej pracy *21st Century Goth* pisze wprost: „Goth has always been about subtle drama and visual style” [Mercer 2002, s.7].

Gotyk – jedno słowo, kryjące w sobie tyle siły i tyle kontrastów, ogrom inspiracji, a jednocześnie „filtr”, przez który otaczająca rzeczywistość wygląda zupełnie inaczej. Gotyk to też specyficzna udratyzowana, groteskowa, nostalgiczna poza, gdzie cynizm i ironia miesza się z nieskończonym poszukiwaniem pasji i kreacji. Estetyczny mariaż piękna i brzydoty. To ucieczka od naturalności w nieograniczoną rzeczywistość wykreowaną przez nas samych.

BIBLIOGRAFIA

1. Baddeley G. (2002), *Gothic Chic. A Connoisseur's Guide To Dark Culture*, London.
2. Claudon F. (1997), *Encyklopedia Romantyzmu*, Warszawa.
3. Gazda G., Izdebska A., Pluciennik J. [red.] (2002), *Wokół gotycyzmów. Wyobraźnia, groza, okrucieństwo*, Kraków.
4. Gazda G., Izdebska A., Pluciennik J. [red.] (2003), *Gotycyzm i groza w kulturze*, Łódź.
5. Grunenberg C. (1997), *Gothic: Transmutations of Horror in Late Twentieth Century Art*, The MIT Press.
6. Hanson E. (1998), *Decadence and Catholicism*, Harvard University Press.
7. Kruszelnicki M. (2003), *Oblicza strachu. Tradycja i współczesność horroru literackiego*, Toruń.
8. Lovecraft H. P. (2000), *Nadnaturalny horror w literaturze*, Warszawa.
9. Melton J. G. (1999), *Vampire Book. The Encyclopedia of The Undead*, Detroit/London.
10. Mercer M. (2002), *21st Century Goth*, London.
11. Roux J. P. (1994), *Krew – Mity, Symbole, Rzeczywistość*, Kraków.
12. Świerkocki M. (2003), *Magia Gotycyzmu [w:] Gotyzm i groza w kulturze [red.] Gazda G, Izdebska A., Pluciennik J., Łódź.*

Between Beauty and Eeriness. Tradition of gothic convention and aesthetics

Key words: goth, gothic, gothic convention, gothic aesthetics, romanticism

Article analyses different aspects of modern gothic culture and its aesthetics. Starting from the gothic tradition and primal human fears and obsessions, through dark ages of medieval times, romantic movement and decadent dark visions, shows how gothic convention was created and modified. Author also explains how gothic aesthetics is constantly adopted by popular culture and how it finds its place in postmodern cultural reality. It's because gothic is not only a literature genre or youth subculture, but for many – a philosophical perspective; ghastly and eerie filter for modern reality, a way to see the world. It's a grotesque mixture of beauty, passion and charm with decay and sinister visions. This article shows different perspectives on gothic tradition, its history and the present day, from ancient myths to modern mainstream culture.